

O CHEPLIWEJ MOWIE
TRUMANA WYGLOSZONEJ
Z OKAZJI „DNIA KONSTY-
TUCJI AMERYKAŃSKIEJ“
Artykuł redakcyjny „Prawy“
STR. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 255 (1533)

GDĄŃSK, CZWARTEK 27 WRZEŚNIA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Na budowlach socjalizmu

Popłynęła stal z trzeciego martenowa w nowej stalowni huty „Częstochowa“

CZĘSTOCHOWA PAP. Przystawione jest już tempo pracy budowniczych jednej z najpotężniejszych budowli naszej socjalistycznej Sześciolatki — nowej huty „Częstochowa“. Z zapalem i entuzjazmem budują oni ten wielki kombinat hutniczy. Każdy dzień przynosi im nowe sukcesy, nowe zwycięstwa.

W dniu 26 bm., na 34 dni przed zaplanowanym terminem, z trzeciego martenowa nowej stalowni popłynęły pierwsze tony stali. Nowy wielki agregat wytwórczy wlażył się do pokojowej gospodarki naszej ludowej Ojczyzny.

Dwa miesiące ofiarnej i pełnej wysiłku pracy przy budowie nowego wspaniałego agregatu to bo jowy szlak wielkich triumfów dzielnej załogi, to dziesiątki radosnych meldunków o przedterminowej realizacji zadań, mówiących o gorącym oddaniu polskiej klasy robotniczej sprawie pokojowego budownictwa.

Nowy piec martenowski to dzieło dziesiątków бригаад murarskich, monterkich, elektrycznych i wodnych, współzawodniczących ze sobą o jak najlepsze wyniki.

Wspaniały sukces odnieśli m.in. robotnicy brigady ziemnobetonowej Jana Dąbrowskiego, wykonując przy wykopie kanału lejniczego 328 proc. normy.

Brygada Emila Matuszki wyko-

nała montaż urządzeń sterowniczych t. zw. Ciemeremana w rekordowym czasie 3 i pół dnia.

Na 4 dni przed terminem zakończyły układanie rurociągów zespoły robocze Kowalczyka i Włodarza. O 3 dni skróciła instalację urządzeń pomiarowych czadnic i pieca brygada elektromonterska.

Na 15 dni przed planowanym terminem wykonano kanał dymowy nr 3. Przewodzący tu brygady murarskie Jana Grzebieniarskiego, Józefa Kubali, Piotra Hudego, Zygmunta Paluszkiwicza i Władysława Szymczyńskiego.

Przy budowie pomostów piecowych, suwnicy wsadowej oraz odpływów i gazociągów nowego pieca, wyróżnili się dzielni, znani już w całym kraju, monterzy „Mostostalu“: Emil Freitag, Paweł Mleczyk, Franciszek Smolarczyk, Wacław Wolniaczek i Jan Wyjankiewicz.

O kilkanaście dni przed terminem oddana została do użytku nowa wspaniała suwnica lejnicza, przy której pracowała brygada doświadczalnego monterza Józefa Kuca. Na tablicy wyników tej brygady widniała stale cyfra: 200 proc. normy.

Pierwszą zmianę roboczą przy nowym agregacie objął długoletni robotnik huty „Częstochowa“, doświadczony wytapiacz Feliks Bracik. Na innych zmianach piec obsługiwać będą wytapiacze Michał Cendera oraz młodzieżowy przodownik pracy Stanisław Szulaga.

Plan skupu ziemniaków za wrzesień wykonany na Wybrzeżu w 115 proc.

Na dzień 25 bm. wrześniowy plan skupu ziemniaków w woj. gdańskim został wykonany w 115 proc. Pierwsze miejsce zajmuje pow. kartuski, który wykonał 268 proc. planu, drugie pow. wejherowski, realizując plan za wrzesień w 144 proc. Chłopi pow. kościerskiego wykonali miesięczny plan sprzedaży z nadwyżką 30 proc. Na czwartym miejscu znajduje się powiat gdański.

Najstabilniej skup ziemniaków przebiega w powiatach elbląskim i łębskim. Powiat elbląski miesięczny plan skupu wykonał w 54 proc., a powiat łębski tylko w 37 proc.

Miliony złotych w tegorocznej kampanii zaoszczędzą załogi cukrowni

WARSZAWA PAP. Na odbywających się obecnie naradach przed kampanijnych załogi wielu cukrowni podejmują zobowiązania mające na celu wygospodarowanie wielomilionowych oszczędności, podwyższenie produkcji cukru i skrócenie okresu kampanii.

Żalgi cukrowni okręgu pomorskiego podjęły zobowiązania łącznej wartości 14.915 tys. zł. Ponadto 4,5 miliona zł wygospodarują robotnicy cukrowni Chelmża w pow. toruńskim. Załoga cukrowni Dobre zobowiązała się zwiększyć dobowy przerób buraka o 3 proc., zaoszczędzić 388 ton węgla oraz skrócić kampanię o 2 dni. Dodatkowo 70 tys. q cukru wyprodukują załoga cukrowni Kruszwica.

Na okręgowej naradzie Zjednoczenia Cukrowniczej w woj. szczecińskim robotnicy poszczególnych cukrowni zadeklarowali szereg zobowiązań. Załogi poszczególnych cukrowni tego okręgu podjęły zobowiązania zmierzające do znacznego przekroczenia norm dobowego przerobu buraków, do dalszej obniżki kosztów własnych od 4 do 6 proc., w porównaniu z rokiem ubiegłym oraz do uzyskania jak największych oszczędności węgla i materiałów pomocniczych. Np. załoga cukrowni w Gryficach zobowiązała się zaoszczędzić 430 ton węgla.

W cukrowni Lubna, woj. warszawskiego — m. fn. dzięki wykonaniu przez załogę ponadpla-

nowego remontu licznych urządzeń oraz wybudowaniu nowego warkana i kotła, zwiększył się produkcja cukru o 3,6 tony na dobę.

NARÓD NIEMIECKI PRAGNIE ŻYC w demokratycznej — zjednoczonej ojczyźnie

Wywiad radiowy z J. Dieckmannem, przewodniczącym Izby Ludowej NRD

BERLIN PAP. Przewodniczący Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Johannes Dieckmann w wywiadzie udzielonym przedstawicieli Radia Berlińskiego, odpowiedział na szereg pytań dotyczących odczytu Izby Ludowej do parlamentu w Bonn w sprawie zwolnienia ogólnoniemieckiej rady przedstawicieli NRD i Niemiec za chodnich. Przewodniczący Dieckmann stwierdził m. in.:

W komisji dla spraw ogólnoniemieckich w Bonn zastanawiano się, czy obecne propozycje Izby Ludowej NRD w sprawie zwolnienia ogólnoniemieckiej rady nie są identyczne z wysuniętą swego czasu propozycją utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, którą to propozycję odrzucono w Bonn.

Trzeba stwierdzić całkiem wyraźnie, że w naszych obecnych propozycjach nie powtarzamy poprzedniej naszej propozycji w sprawie utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej nie dlatego, że uważamy taką propozycję za niesłuszną, lecz dlatego, że w Bonn nie przyjęto tej propozycji i nie są gotowi przyjąć jej teraz.

Odsuwając na dalszy plan poważne zastrzeżenia, postanowiliśmy ograniczyć nasze propozycje w sprawie wspólnej rady do dwóch punktów, co do których w Niemczech wschodnich i zachodnich panuje zasadnicza zgoda, a mianowicie: do zagadnienia przeprowadzenia wolnych, ogólnoniemieckich wyborów, na podstawie których ma-

ją być utworzone zjednoczone demokratyczne i miłujące pokój Niemcy oraz do zagadnienia przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z demokratycznymi Niemcami.

Pogląd wyrażany w Bonn, że przed zwolnieniem proponowanej rady ogólnoniemieckiej mocarstwa okupacyjne powinny zagwarantować wolność wyborów, okazuje się przy bliższym zanalizowaniu niesłusznym, ponieważ stworzyłoby to nowe przeszkody na drodze zwolnienia rady ogólnoniemieckiej. Za daniem nasze polega nie na stwarzaniu nowych przeszkód, lecz na usuwaniu przeszkód.

Niechaj więc przedstawiciele wszystkich Niemców zasiadają przy



Na wielu zgromadzeniach i manifestacjach pokojowych ludność pracująca Anglii protestuje przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich i przeciwko przygotowaniu do nowej wojny.
Na zdjęciu: Zgromadzenie pokojowe na Trafalgar Square w Londynie. Te kobiety zostały aresztowane przez policję i skazane za „zakłócenie porządku“.

Depesza Georgija Damianowa do Prezydenta Bolesława Bieruta

DO
JEGO EKSCELENCJI PANA
BOLESŁAWA BIERUTA
Prezydenta RP.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, najserdeczniejsze pozdrowienie w imieniu Prezydium Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii i moim

własnym za życzenia wyrażone narodowi bułgarskiemu i mnie osobście z okazji naszego święta narodowego.

Krocząc drogą towarzysza Georgija Dymitrowa, pod kierownictwem partii komunistycznej, naród Bułgarii zdecydowanie buduje podstawy socjalizmu, przy bratniej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Naród bułgarski, wraz z miłującym pokój narodem polskim, trwać będzie nieugięty w obozie pokoju z wielkim Związkiem Radzieckim i chorałym pokojem towarzyszem Stalinem na czele, przeciw wszelkim próbom rozpętania nowej wojny przez angloamerykańskich imperialistów i ich agentów: klikę titowską, greckich monarcho-faszystów i tureckich reakcjonistów.

GEORGIJ DAMIANOW
Przewodniczący Prezydium
Zgromadzenia Narodowego
Ludowej Republiki Bułgarii

Wyjazd delegacji polskiej do Pekinu na uroczystości święta narodowego Chin

WARSZAWA PAP. Dnia 26 bm. odleciała do Pekinu, pod przewodnictwem Jerzego Putramenta, wiceprzewodniczącego Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, delegacja polska na obchód dru-

giej rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

W skład delegacji wchodzi: Stanisław Stachacz — przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Kolejarzy, Tadeusz Wiczorek — sekretarz Zarz. Gł. ZMP, Leon Korga — wiceprzewodniczący Zarz. Gł. ZSCH, Maria Winiarz — przewodnicząca Zarz. Wojewódzkiego Ligi Kobiet we Wrocławiu.

Delegację żegnali: wiceprzewodniczący CRZZ — A. Burski, zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — tow. W. Góralski, naczelnik Samodzielnego Wydziału Wschodniego MSZ — E. Słuczkański i przedstawiciele organizacji społecznych.

Na lotnisku obecny był ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie Peng Ming-chih.

Amerykanie nadal utrudniają podjęcie rokowań w Kaesongu

PEKIN PAP. Specjalny korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu:

O godz. 18 w dniu 24 września oficerowie łącznikowi naszej strony, na polecenie przewodniczącego delegacji koreańsko-chińskiej, zaproponowali oficjalnie, by rokowania rozwojowe zostały wznowione w dniu 25 bm. o godz. 10.

Strona amerykańska nie wyraziła zgody na propozycję wznowienia rokowań w dniu 25 bm.

O godz. 10 w dniu 25 września oficerowie łącznikowi podjęli rozmowy w sprawie daty

i godziny wznowienia rokowań w Kaesongu. Pułkownik Czang Czun-san zaproponował wznowienie rokowań w dniu 26 września o godz. 10, lecz pułkownik Kinney unikał w dalszym ciągu zająć stanowiska na temat naszej propozycji i wysunął znów tzw. „warunki“, od których uzależniał wznowienie rokowań rozwojowych.

Pułkownik Czang Czun-san zażądał, że tzw. „warunki“ zostały odrzucone przez dowódcę naczelnego koreańskich wojsk ludowych Kim Ir-sena i dowódcę ochotników chińskich Peng Teh-huei'a w piśmie do generała Ridgway'a z 24 września. Pułkownik Czang Czun-san stwierdził, że jeśli strona amerykańska nie może zająć stanowiska w sprawie naszej propozycji — to dalsze rozmowy oficerów łącznikowych są niepotrzebne. W związku z tym zaproponował on zawieszenie rozmów dopóki nie nadejdzie ze strony amerykańskiej odpowiedź na naszą propozycję. Pułkownik Kinney zgodził się na wiesić rozmowy i zacząć na in strukcję od swych władz. Na tym rozmowy oficerów łącznikowych zakończono.

Ważne dla rolników!

Komunikat Mio. Rolnictwa

W zachodniej części kraju spadły deszcze. Według przewidywań państwowej służby meteorologicznej fala opadów przesuwa się ku środkowym i pozostałym rejonom Polski.

Obóz pracy i wysokie grzywny za nielegalny ubój i spekulację

WARSZAWA PAP. Ostatnio skazany został za notoryczne uprawianie potajemnego uboju i nielegalny handel mięsem przez Komisję Specjalną na 24 miesiące obozu pracy i grzywny w wys. 10 tys. złotych, Bronisław Chmielewski, właściciel zakładu rzeźniczego w Kolonii Adamów, pow. Konin. Specjalny Chmielewski był już w 1950 r. karany obozem pracy za uprawianie tego samego procederu.

Na 24 miesiące skierowany został do obozu pracy Stanisław Drywa, zamieszkały w Zukowie, powiat Kartuski. Drywa uprawiał nielegalny ubój i sprzedawał po paszarskich cenach mięso nie badane przez lekarza weterynarii. Na podstawie zeznań świadków stwierdzono, że jedna z krów, której mięso Drywa rozprzedawał, była chora.

Delegatura Komisji Specjalnej w Poznaniu skierowała na 24 miesiące do obozu pracy Bernarda Rosnowskiego, zamieszkałego w Jesiennej, powiat Szamotyły za potajemny ubój owiec. Również na 24 miesiące obozu pracy oraz 500 złotych grzywny skazany został Edmund

Wileczak z Łoskonia Starego, powiat Oborniki za notoryczne uprawianie potajemnego uboju i nielegalny handel mięsem.

Kongres Obróńców Pokoju krajów północno-europejskich

HELSINKI PAP. Prasa demokratyczna donosi, że z inicjatywy wybitnych działaczy społecznych Szwecji, Norwegii, Danii, Islandii i Finlandii odbędzie się w Sztokholmie w okresie od 30 listopada do 2 grudnia br. Kongres Obróńców Pokoju krajów północno-europejskich.

Inicjatorzy Kongresu opublikowali odezwę, w której podkreślają, że groźba nowej wojny wymaga od narodów całego świata, w tej liczbie i od narodów krajów północnych, rozszerzenia walki o pokój. Najskuteczniejszym sposobem zachowania pokoju jest zwolnienie konferencji pięciu wielkich mocarstw, które ponoszą główną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju, i zawarcie Paktu Pokoju między tymi mocarstwami.

Oświadczenie stwierdza, że głów-

ne zadanie Kongresu polegać będzie na znalezieniu środków, przy pomocy których, narody krajów północnych mogą przyczynić się do pokojowego uregulowania konfliktów międzynarodowych



Już w najbliższych dniach rozpoczynamy nowy konkurs „Głosu Wybrzeża“ p. t. Z pamiętnika gangstera

Zwycięzców konkursu czekają nagrody w postaci aparatu radiowego, roweru, kompletu garnków aluminiowych oraz wielu cennych książek.

O chełpliwej mowie Trumana

wyłoszonej z okazji „dnia konstytucji amerykańskiej“

ARTYKUŁ REDAKCYJNY „PRAWDY“

MOSKWA PAP. Dziennik „Prawda“ zamieścił w środę artykuł redakcyjny na temat chełpliwej mowy Trumana o konstytucji amerykańskiej, wyłoszonej w „dniu konstytucji“ w USA. Artykuł ten głosi co następuje:

W bieżącym roku „dzień konstytucji“ w USA dał okazję prezydentowi Trumanowi do wyłoszenia w Waszyngtonie kolejnej mowy. W mowie tej nie-pohamowana chełpliwość idzie w parze z nie-pohamowanym rozdźwiękiem.

Mowa Trumana składa się z dwóch części. W jednej mówił on o konstytucji USA. Ta część odznacza się nadmiarem chełpliwości. W drugiej części Truman mówił o konstytucji ZSRR. Ta część odznacza się nadmiarem złośliwych obelg.

Obie części mowy mijają się całkowicie z prawdą i pozbawione są jakichkolwiek bądź pozytywnych cech.

Truman utrzymuje, że naród amerykański cieszy się pomyślnością pod ochroną konstytucji Stanów Zjednoczonych, która ujrzała światło dzienne jeszcze w XVIII wieku, że naród amerykański nie zna klęsk ekonomicznych, że w USA „kwitnie wolność“, że idea równości i sprawiedliwości żyje rzekomo w rzeczywistości amerykańskiej. I tak dalej i temu podobne.

Z drugiej strony Truman utrzymuje, że w konstytucji radzieckiej powiedziano wprawdzie wiele pięknych słów o wolności prasy i zebrań, o prawie do pracy, o prawie do odpoczynku, lecz że naród radziecki pozbawiony jest praw i nie może korzystać z tego wszystkiego. I tak dalej i temu podobne.

Słowem Truman powtarzał w swej mowie to, co piszą codziennie sprzedawcy amerykańscy dzienniki burżuazyjni, którzy nie otrzymują zapłaty, jeżeli nie wykazują dostatecznej gorliwości w wychwalaniu porządków kapitalistycznych i w szkalowaniu Związku Radzieckiego.

Nie można nie przyznać, że porównanie dwóch konstytucji — amerykańskiej i radzieckiej — jest wielce pouczające. O konstytucjach należy, jak wiadomo, sądzić nie według tego, co figuruje na pergaminie lub na papierze, lecz przede wszystkim według wyników, według rzeczywistego znaczenia konstytucji dla ludzi pracy, dla szerokiego mas, dla narodu. Chodzi głównie o to, czym

USA mieszają się BRUTALNIE w wewnętrzne sprawy Indii

PEKIN PAP. Z Delhi donoszą o nowych faktach brutalnego mieszania się USA w wewnętrzne sprawy Indii.

Dziennik „Delhi Times“ pisze, że przed swoim odejściem ze stanowiska ambasadora USA w Delhi, Henderson spotkał się z jednym z wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych Indii i zarządził odwołania ambasadora Indii w Pekinie, K. M. Panikara.

Dotkliwv cios zadany polityce wojny

Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii o wynikach referendum w Australii

LONDYN PAP. Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii wydała oświadczenie w związku z przeprowadzonym w Australii przez reakcyjny rząd Menzies — referendum w sprawie delegacji partii komunistycznej. Oświadcze-

Ponad 270 tys. Holendrów podpisało apel pokoju

HAGA PAP. 24 września 276.548 obywateli holenderskich złożyło podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju, wzywającym rządy pięciu wielkich mocarstw do zawarcia Paktu Pokoju.

interesom służy konstytucja — interesom ludu, czy też interesom wyzyskiwaczy, interesom mas pracujących czy też interesom kapitalistów.

Czym jest konstytucja amerykańska i jakie są jej rzeczywiste wyniki?

Truman powiada:

„Nasza konstytucja nie ustanowiła arystokracji opartej na bogactwie i przywilejach. Nie służy ona garstce uprzywilejowanych kosztem ogromnej większości narodów“.

Truman usiłuje negować fakt, że konstytucja amerykańska stoi na straży „garstki uprzywilejowanych“, że służy ona „arystokracji opartej na bogactwie“. Ale czyż można przejść do porządku nad tym, że konstytucja amerykańska nie tylko nie przeszkodziła garstce milionerów i miliardów w zagarnięciu w swe ręce bogactwa i władzy, lecz ponadto uczyniła rząd USA sługą wielkiego kapitału? Właśnie w USA nikt nie weźmie na serio twierdzenia Trumana, jakoby w naszych czasach konstytucja amerykańska służyła komukolwiek innemu, a nie Wall Street, jakoby można było oddzielić koła rządzące USA od monopolu kapitalistycznych, które niepodzielnie panują w rządzie, w izbie reprezentantów, w senacie.

W słowach konstytucja amerykańska proklamowała równość obywateli bogatych i biednych, kapitalistów i robotników, proklamowała wolność dla wszystkich.

A jakie są wyniki?

Zarówno Morgan i Rockefeller, jak i szeregowy obywatel amerykański, robotnik i farmer posiadają według konstytucji amerykańskiej „równą prawo“. Jedni i drudzy mają „równą prawo“ do władania fabrykami i zakładami przemysłowymi, majątkami ziemskimi i bogactwami wewnątrz, na zewnątrz, w bankach. Cemuż to jednak (czemu panie Truman?) ze wszystkich tych praw korzystają tylko morganowie i rockefellerowie, dupontowie i harimanowie, którzy nieźle się urządził i których wszechwładzy nie stawia się żadnych przeszkód? A czemu to robotnicy i farmerzy (czemu panie Truman?) zmuszeni są oddawać się w najemną niewolę kapitalistom, gnieździć się w ruderach i lepiankach, żyć o głód, płacić podatki ponad swą siłę, kupować towary po wysokich cenach i nie śmieją nawet upomnieć się o swe prawo do życia godnego człowieka, w obawie przed represjami policyjnymi?

Konstytucja amerykańska utorowała drogę i ugruntowała potęgę kapitalu, władzę wyzyskiwaczy nad wyzyskiwanymi — na tym polega jej istota. Co się zaś tyczy ludzi pracy, robotników, farmerów, urzędników, inteligencji — słowa konstytucji amerykańskiej o prawach i dobrodziejstwach wolności tracą coraz bardziej swój sens, ponieważ w spo-

Lili Waechter przed sądem za... głoszenie prawdy o bestialstwach imperialistów w Korei

BERLIN PAP. 25 września rozpoczął się w Stuttgarcie proces

łeczeństwie kapitalistycznym nie ma i być nie może rzeczywistej równości.

W samej rzeczy, jakże może istnieć rzeczywista równość między kapitalistą a robotnikiem, między obszarnikiem a chłopem, jeżeli pierwsi mają bogactwo i znaczenie polityczne w społeczeństwie, a drudzy pozbawieni są tego i tamtego, jeżeli pierwsi są wyzyskiwaczami, a drudzy — wyzyskiwanymi.

Zwykli obywatele amerykańscy uzależnieni są całkowicie od swych panów, a przede wszystkim od tej „garstki uprzywilejowanych“, która wychwala „amerykański styl życia“ i zapewnia że jej władza jest właśnie władzą „Ameryki“; dziesiątki milionów Amerykanów musi zginąć kark i żyć w nędzy, żeby pomnażać bogactwa i przywileje arystokracji kapitalistycznej, inaczej bowiem czeka ich głód i bezrobocie, inaczej tracą oni możliwość dalszej, nędznej nawet vegetacji. Bezrobocie — to straszliwa klęska nie tylko dla tych, którzy utracili pracę. Godzi ona również w pracujących, przypominając im, że w każdej chwili mogą być wyrzuceni za burtę i że wobec tego muszą być pokorni. Ci nawet, którzy dzisiaj pracują, nie są pewni, że będą pracowali jutro, mogą utracić pracę i środki utrzymania, jeżeli spodoba się to ich panom.

Pod osłoną konstytucji amerykańskiej garstka monopolistów, otrzymująca miliardowe zyski, do prowadzą gospodarke narodową USA do takiego stanu, że nie może już ona istnieć i rozwijać się jako gospodarke pokojowa: utrzymuje się ona dzięki zamówieniom rządowym dla rozrządów przemysłu wojennego i w ten sposób odracza się na pewien czas nieuchronny kryzys ekonomiczny oraz nowe klęski, jakie przynosi on narodowi. Jednocześnie wierany jest okrutny nacisk na „wzrost obywateli amerykańskich“, podwyższenie się podatków, podbijane są ceny towarów, spada stopa życiowa ludności.

Truman chełpi się konstytucją amerykańską utrzymując, że „nie służy ona garstce uprzywilejowanych kosztem ogromnej większości narodów“. Tymczasem wyzywa on corocznie naród amerykański do dalszego zaciskania pasa, ażeby przy pomocy zwiększonych podatków zapewnić dopływ nowych miliardów do budżetu wojennego i zwiększyć o nowe miliardy wojenne zyski kapitalistów.

A sławetne „swobody“ obywateli amerykańskich? Uosobieniem „praworządności“ i „wolności“ w dzisiejszej Ameryce jest imię sędziego Meadina, który zapoczątkował nową serię represji sądowych wobec postępów Amerykanów (nie tylko komunistów). Oślawione badanie „lojalności“ amerykańskiej, wymierzony przeciwko urzędnikom państwowym, artystom, pisarzom i działaczom związkowym wskreśla obyczaj policyjny faszystowskiej. Federalne biuro śledcze (wywiad amerykański, w którego archiwach przechowuje się

odciski palców 116 milionów obywateli amerykańskich, tj. prawie wszystkich dorosłych Amerykanów) terroryzuje ludność, przesładuje przejawy wolnej myśli.

Przeciętny Amerykanin jest zastraszone i zahukany. Boi się on własnego cienia. W 175-letnią rocznicę deklaracji niepodległości dziennikarze z „Capital Times“ (Madison) i „New York Post“ do konali ciekawego eksperymentu. Zaproponowali oni niektórym Amerykanom podpisanie tekstu stanowiącego wyjątek z deklaracji niepodległości. Wielu Amerykanów ze strachu odmawiało złożenia swych podpisów. Oto co warta jest obecna wolność obywateli amerykańskich! W konstytucji amerykańskiej są również słowa o prawach obywateli niezależnie od rasy i koloru skóry. Pozostaje to jednak tylko w słowach, a w rzeczywistości miliony Murzynów amerykańskich żyją po za nawiasem prawa, żyją wciąż pod strachem samosądu, pod groźbą bezbestialskiego lynżu.

Pod flagą konstytucji amerykańskiej Truman, Acheson, Marshall rozpętał agresję imperialistyczną w Korei. Jakkolwiek szeregowi Amerykanie nienawidzą tej awantury wojennej, rzucano już setki tysięcy Amerykanów na terytorium oddalone o kilka tysięcy kilometrów od ich ojczystego kraju, by przelewać tam krew gwałt realizacji agresywnych planów Wall Street.

Nawiasem mówiąc, Truman rozpoczynając wojnę w Korei, nie zapytał choćby pro forma o zgodę Kongresu, jakkolwiek w myśl konstytucji amerykańskiej obowiązany był to uczynić. Takie wyniki nie mogą być ozdobą konstytucji amerykańskiej.

Mówiąc o konstytucji amerykańskiej i pragnąc dogodzić amerykańskiej plutokracji, Truman chełpił się bez miary, ale zapomniał przy tym o narodzie amerykańskim. Bez względu na przechwałki pana Trumana — w narodzie amerykańskim dojrzewa coraz bardziej myśl o nowej, istotnie demokratycznej, istotnie narodowej konstytucji.

Inne zupełnie wyniki dała narodowi radzieckiemu jego Konstytucja, Konstytucja socjalizmu.

Konstytucja radziecka oparła na niewzruszonych podstawach nowy socjalistyczny ustroć, władzę mas pracujących, władzę ludu. Usankcjonowała ona drogą ustawodawczą fakt zwycięstwa socjalizmu w ZSRR, fakt wyzwolenia mas pracujących naszego kraju z niewoli kapitalistycznej, fakt zwycięstwa w Związku Radzieckim demokracji rzeczywiste ludowej, socjalistycznej.

Jesienna akcja siewna na Wybrzeżu rozwija się pomyślnie

W woj. gdańskim setki gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR walczą o jak najwłaściwsze i przedterminowe ukończenie siewów jesiennych.

Państwowe gospodarstwa rolne, po wykonaniu planów zasiewów jęczmienia ozimego w 113 proc. i ozimego rzepaku w 104 proc. sięją żyto i pszenicę. Plan siewu żyta wykonano dotychczas w 80 proc.

Wzrasta ilość PGR, które mierzają o całkowitym ukończeniu siewów. Np. w zespole Cieszymowo pow. sztumski PGR Bałowo już w 100 proc. zakończyło siewy ozimych zbóż. W PGR Ajenak zespół Kraszewo (pow. malborski) także całkowicie ukończyło zasiewy.

Spółród gromad na czoło w pow. morskim wysunęli się chłopi z Tyłowa gmina Krokowo, którzy wykonali swój plan zasiewów w 80 proc.

W pow. lęborskim w akcji jesiennie-siewnej przodują gromady Lębunia, Cewice i Bochow, które zakończyły siewy ozimych zbóż do dnia 28 bm. W pow. morskim przodują spółdzielnie produkcyjne Rybno i Stuchowo w gminie Wierzbuchowo. W Rybnie spółdzielcy zasiali już zbożami ozimymi 90 proc. zaplanowanego arealu.

Spółdzielnie chcą załazić sobie wysokie plony w przy-

W kraju, gdzie nie ma wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, gdzie urzeczywistniono socjalizm, stworzone zostały prawdziwe gwarancje żywotnych praw ludzi pracy. Znikło na zawsze z życia radzieckiego bezrobocie wraz z towarzyszącym mu uciskiem jednostki, nędzą i głodem.

Nie ma paszytytów, nierobów, żyjących z cudzej pracy. W naszej Konstytucji proklamowano i wcielono w życie zasadę socjalizmu: „Kto nie pracuje — ten nie je“. Zrealizowano już w naszym kraju to, o czym marzyli i marzą nadal miliony ucziwych ludzi w krajach kapitalistycznych. Konstytucja radziecka gwarantuje wszystkim obywatelom wszelkie prawa do pracy, do wypoczynku, do oświaty, do zabezpieczenia bytu na starość.

Nawet wrogowie Związku Radzieckiego zmuszeni są przyznać, że stopa życiowa narodu radzieckiego nieustannie się podnosi wraz ze wzrostem wydajności wolnej pracy, wraz ze wzrostem urodzajności pól. Planowa, nie znająca kryzysów gospodarka socjalistyczna rozwija się w tempie, jakiego nie zna świat kapitalizmu. Socjalistyczny system gospodarki wykazał swą bezsporną wyższość nad systemem kapitalistycznym.

W Konstytucji radzieckiej znalazła wyraz jedna z wielkich zdobyczy socjalizmu — równouprawnienie narodów i ras, jakkolwiek dyskryminacji, niewzruszona przyjaźń wolnych narodów. Konstytucja nasza wychodzi z założenia, że wszystkie narody i rasy, niezależnie od ich dawnej i obecnej sytuacji, niezależnie od ich siły lub słabości, powinny cieszyć się jednakowymi prawami we wszystkich dziedzinach gospodarczego, socjalnego, państwowego i kulturalnego życia społeczeństwa.

Nie do kapitalistów, lecz do robotników, chłopów i inteligencji należy prasa w naszym kraju; nikt więc nie może zagłuszyć głosu ludu. Wolność słowa i prasy znajduje wyraz w rozwoju wolnej krytyki bez względu na osobę. Całemu narodowi otwarto dostęp do średniego i wyższego wykształcenia. Nauka rozwija się w warunkach swobodnych dyskusji, literatura i sztuka — w warunkach swobodnej twórczości.

Konstytucja radziecka jest jedyną na świecie konstytucją, w której pełni demokratyzm. Jeśli demokracja w USA jest demokracją dla bogatych, demokracją dla wyzyskiwaczy, to demokracja w ZSRR jest demokracją dla mas pracujących, tj. demokracją dla ludu. Wybierając organa władzy państwowej, naród radziecki wyraża swą nieskrępowaną wolę darząc niezmierzonym zaufaniem swój rząd radziecki,

swoją partię komunistyczną. Jedność moralna i polityczna społeczeństwa radzieckiego, niewzruszona przyjaźń narodów ZSRR, patriotyzm radziecki — oto, co charakteryzuje Konstytucję radziecką, radziecki styl życia.

Takie są wyniki Konstytucji radzieckiej, która zapewniła prawdziwą demokrację i wolną pracę całemu narodowi, uwolniła ną od wyzysku i nędzy, zlikwidowała bezrobocie, utorowała narodowi drogę do dobrobytu i szczęścia. W Związku Radzieckim wszystko to zagwarantowane zostało nie w słowach, lecz w czynach.

Pod sztandarem Konstytucji radzieckiej rosło i krzepło radzieckie mocarstwo socjalistyczne. Wielką zasługą historyczną Związku Radzieckiego jest uratowanie świata od zarazy faszystowskiej. Związek Radziecki stał się trwałą ostoją pokoju, demaskując nieustannie plany i kłownia imperialistów, broniąc sprawy utrzymania i utrwalenia pokoju między narodami.

Właśnie to wszystko pozbawia Trumana równowagi ducha.

W historycznym referacie na nadzwyczajnym VIII zjeździe rad towarzyszy Stalin mówił o międzynarodowym znaczeniu Konstytucji ZSRR:

„Teraz, kiedy mętna fala faszystowskiej opłuwia ruch socjalistyczny klasy robotniczej i miesza z błotem demokratyczne dążenia najlepszych ludzi świata cywilizowanego, nowa Konstytucja ZSRR będzie aktem oskarżenia przeciw faszystom, świadczącym, że socjalizm i demokracja są niezwykłe. Nowa Konstytucja ZSRR będzie moralną pomocą i realnym poparciem dla tych wszystkich, którzy obecnie prowadzą walkę przeciw barbarzyństwu faszystowskiemu“.

Po drugiej wojnie światowej narodził się szereg krajów Europy i Azji, po wyzwoleniu się z jarzma faszystowskiego, uzyskały możliwość obrania nowej drogi historycznej, stworzenia nowej konstytucji, odpowiadającej rzeczywistości, potrzebom narodu. Wszyscy wiedzą, że burżuazyjna konstytucja USA z jej znanymi wynikami nie okazała się pociągającą dla nikogo, nie zdała się na nic. Przeciwnie zaś, te wyniki, jakie osiągnął Związek Radziecki na podstawie swojej Konstytucji, stały się przedmiotem wyjątkowej uwagi wyzwolonych narodów. Widzimy też, jakie sukcesy osiągnęły te narody w latach powojennych.

Rzecz jasna, że również ta okoliczność pozbawia prezydenta USA zdolności do panowania nad sobą.

Truman wpadł w chełpliwość, mówiąc o konstytucji amerykańskiej. Nie dało to jednak nic sensownego. Porównanie dwóch konstytucji — amerykańskiej i radzieckiej — a przede wszystkim porównanie ich wyników wykazuje wielką siłę żywotną Konstytucji radzieckiej, jej historyczną doniosłość. Trumanowi nie udało się oszukać narodu amerykańskiego.

8 tys. miejsc w nowych domach akademickich otrzymają studenci polscy w br.

WARSZAWA PAP. Troskliwa opieka państwa nad studium młodzieżą znajduje swój wyraz m. in. w rozbudowie sieci domów akademickich. W 1951 r. przeznaczono na ten cel, z funduszy państwowych, 70 milionów zł. Dzięki inwestycjom, przeprowadzonym z tych kredytów, młodzież akademicka otrzyma w nowym roku 8 tys. miejsc w nowo wybudowanych domach i bursach akademickich. W wyniku przeprowadzonej rozbudowy domów i burs ogólna liczba studentów korzystających z mieszkań w tych obiektach wzrosła do 29 tys., a liczba domów do 224, pod czas gdy w r. 1945/46 istniały tylko 62 domy akademickie, z których korzystało około 6 tys. młodzi.

M. in. młodzież Lublina otrzymała w nowym roku akademickim 2 piękne pawilony budowane obecnie osiedla akademickiego. Prace przy budowie pawilonu A zostały już zakończone, zaś pawilon B będzie oddany do użytku w październiku b. r.

Wyrazem szczególnej troski o zdrowie młodzieży uczącej na wyższych uczelniach Wrocławia

jest zorganizowanie w jednym z najpiękniejszych domów akademickich we Wrocławiu pól sanatorium dla młodzieży zagrożonej gruźlicą. Studenci znajdujący tam nie tylko wygodne i higieniczne pomieszczenia, ale również troskliwą opiekę lekarską. Dzięki stworzeniu takich warunków młodzi powracają do zdrowia nie przerywając studiów.

Ogólnokrajowa narada w sprawie organizacji kursów języka rosyjskiego

WARSZAWA PAP. Dnia 25 bm. odbyła się w siedzibie Zarządu Głównego TPPR ogólnokrajowa narada, poświęcona sprawie organizacji kursów masowego nauczania dorosłych języka rosyjskiego.

Na naradzie omówiono zagadnienia związane z organizacją kursów masowego nauczania dorosłych języka rosyjskiego. Kursów takich, jak stwierdzono na naradzie, powstaje coraz więcej i to zarówno w miastach jak i na wsi,

Pod politycznym kierownictwem organizacji partyjnej

Powstaje realny i napięty plan na rok 1952

Ostatnie dni września. Zakłady pracy wkraczają w decydujące miesiące walki o plan roczny, o zwycięskie wykonanie zadań drugiego roku Planu 6-letniego.

I oto któregoś gorącego dnia, w którym decydują się wyniki pracy miesięcznej, na porządku dziennym egzekutywy fabrycznej organizacji partyjnej staje sprawa niezmierznie ważna, choć na pozór odległa — **ustalenie na podstawi ogólnych wytycznych Planu 6-letniego założeń planu na rok 1952.**

Trzeba podkreślić — sprawa odległa — tylko na pozór. Po to, by praca wszystkich naszych zakładów przemysłowych, wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i całej gospodarki w zbliżającym się roku 1952 została oparta na jak najlepiej, najściślej, najrealniej opracowanych planach, konieczne jest, by w poszczególnych najniższych ogniwach gospodarki, w poszczególnych zakładach plany te powstały już teraz. Bo przecież w oparciu o te plany, które opracują teraz, pod politycznym kierownictwem i kontrolą organizacji partyjnych, administracje zakładów przemysłowych — powstaną plany centralnych zarządów, ministerstw, całego naszego przemysłu.

Uchwała Prezydium Rządu określa termin opracowania planu przez zakłady przemysłowe na dzień 20 września. Trzeba jednak stwierdzić, że wiele zakładów Wybrzeża terminu tego nie dotrzymało. Tak więc obecne ostatnie dni września muszą być jak najlepiej dla wykonania tej pracy wykorzystane.

Czego uczy doświadczenie zakładów, które sprawą opracowania planów już się zajęły — i tych, które ją już ukończyły?

Uczy ono przede wszystkim jednego: **dobrze opracowany plan, plan napięty, lecz realny, uwzględniający wszystkie możliwości zakładu — załogi, sprzętu i maszyn — może powstać tylko tam, gdzie do pracy nad jego sporządzeniem włączyły się organizacje partyjne, gdzie plan opracowany przez dyrekcję spotkał się z rozsądną i zarazem krytyczną oceną załogi — grup partyjnych i związkowych.**

Bo wszędzie tam, gdzie w ten właśnie sposób plan powstawał — egzekutywy organizacji partyjnych, szeregowi członkowie tych organizacji w grupach partyjnych umieli „poprawić” plan administracji, wskazać możliwości zwiększenia go.

Tak było np. w Zakładach Ogólnych i Baterii, gdzie, po przedys-

kutowaniu projektu planu na egzekutywie, został on znacznie podwyższony, choć projektowany plan był o wiele wyższy w porównaniu z planem na r. 1951. Oczywiście towarzysze wskazali jednocześnie rezerwy, dzięki którym można będzie zwiększyć produkcję przy obniżeniu planu zatrudnienia. Tak było też w **starogardzkim PMS**, gdzie grupa partyjna z działu rektyfikacji, który stanowi wąskie gardło zakładu z powodu małej zdolności produkcyjnej aparatów rektyfikacyjnych, wskazała konkretne możliwości zwiększenia zdolności produkcyjnej aparatów, a tym samym założeń planu całego zakładu pracy.

Można przytoczyć więcej takich przykładów. Lecz niestety częstsze są przykłady ilustrujące wręcz odwrotny stan rzeczy. Takie mianowicie przykłady, z których wynika, że **brak zrozumienia i zainteresowania organizacją partyjnych dla sprawy planu na rok 1952 — sprzyja powstawaniu planów zanizonych, będących wyrazem oportunizmu kierownictwa administracyjnych niektórych naszych zakładów przemysłowych.**

Oto w **starogardzkiej fabryce obuwia** administracyjny plan przewiduje produkcję 900 par obuwia na zmianę, chociaż już dzisiaj produkuje się w zakładzie średnio 905 par. W planie zaopatrzenia widnieją tam takie, określone „na zapas” normy zużycia jak np. norma skóry podeszwyowej dla obuwia męskiego równa 139 proc. normy faktycznie obecnie zużywanej. Na dobitkę, w planie swym administracja tej fabryki zakłada wzrost wydajności pracy o 2 proc., jednocześnie zaś wzrost płac — o 7 proc.

Oznacza to, że administracja nie tylko nie planuje wzrostu rentowności zakładu, lecz przeciwnie zamierza „zjeść” to wszystko co stanowi nagromadzenie, a nawet i więcej. A przecież jest to sprzeczne z najbardziej podstawową zasadą socjalistycznego nagromadzenia niezbędnego dla budowy socjalizmu. Nie starczy nam nigdy funduszy na budowę naszych wielkich obiektów, jeżeli płace będą rosły u nas szybciej niż wydajność, jeżeli będą rosły normy zużycia surowców, jeżeli będzie malała wydajność pracy.

Takich przykładów oportunistycznego planowania — planowania „ostrożnego” jak je określił tow. Minc możemy znaleźć więcej. I w tartaku w Czarnej Wodzie, gdzie administracja zaplanowała na rok 1952 — 107 proc. tegorocznej produkcji, chociaż zakład wykonuje już obecnie średnio 125 proc. planu i

w innych jeszcze zakładach. Bywa i tak (jak np. w fabryce płyt pilśniowych), że egzekutywy organizacji partyjnych miast pomagać kierownictwu w przewyżczeniu ich oportunistycznych nastrojów w pełni im ulegają i występują z wnioskiem o obniżenie założeń planu, zapominając o swej mobilizującej roli politycznego kierownika w zakładzie pracy.

Oczywiście, takie oportunistyczne nastroje mogą być przełamane tam, gdzie nad takim przygotowaniem planu na rok 1952 i udziałem w tej pracy podstawowych organizacji partyjnych czuwają komitety powiatowe. Gdy komitet powiatowy kieruje pracą sekretariatu organizacji partyjnych, analizuje ją i „na gorąco” prostuje błędy — praca nad planem przebiega w sposób dający gwarancję, że plan będzie napięty i realny.

Co jest w tym celu konieczne? Konieczne jest w tym celu, by plan sporządzony przez dyrekcję został sumiennie zanalizowany przez egzekutywę, tak, by zostały z niego usunięte wszystkie przejawy oportunizmu, którego się jeszcze kierownictwa administracyjne niektórych naszych zakładów nie wzbryli.

Warto przy tym wspomnieć o pewnym ujemnym objawie, który się u nas dość często jeszcze powtarza. Zdarza się mianowicie, że dyrektor, referując towarzysom partyjnym plan używa (a ściślej mówiąc nadużywa) obojętnych, zawilganych terminów technicznych, przytacza słuchaczy liczbami, i nie ma się w takich wypadkach czego wstydić, można prosić o wyjaśnienia, o prosty, zrozumiały wykład, który może być podstawą dyskusji.

Lecz analiza założeń planu na egzekutywie — to jeszcze nie wszystko. **Plan staje się realny wtedy, gdy trafi do ludzi, do załogi.** Ktoś lepiej niż robotnicy z warsztatu, towarzysze partyjni i ofiarci, oddani bezpartyjni robotnicy — zna i może wskazać wszelkie istniejące rezerwy, wszelkie możliwości zwiększenia produkcji, obniżenia kosztów własnych, poprawy, podwyższenia liczb planu, przewidzianych przez administrację?

Dlatego projekt planu dopiero wtedy staje się dojrzały, realny i napięty, gdy zostanie przedyskutowany na grupach partyjnych i związkowych, szczególnie tych, które znajdują się na decydujących dla danego zakładu odcinkach produkcji, gdy wypowiedzą się na jego temat towarzysze na zebraniu organizacji partyjnej i załoga całego zakładu.

Wszystkie krytyczne i twórcze uwagi robotników, wynikające z ich patriotycznej postawy, rozbudzonej dzięki pracy politycznej organizacji partyjnej, wykonanej dla odpowiedniego przygotowania zebrania poświadczonych omówieniu planu na r. 1952 — dają bogactwo materiału wskazującego jak i o ile można po-

większyć, bardziej jeszcze napiąć plan. Bo uwagi te przecież płyną z przywiązania robotnika do swego zakładu pracy, z ambicji by zakład jego produkował jak najwięcej i jak najlepiej. I rzeczą organizacji partyjnej jest, aby te wnioski i zażycia w załodze systematycznie poleć.

I dopiero wtedy plan poprawiony, wzbogacony o te wszystkie możliwości, które wskaże załoga — staje się planem realnym. Bo jak uczy towarzysze Stalin: „**Realność naszego planu produkcyjnego — to miliony ludzi pracujących, którzy tworzą nowe życie. Realność naszego programu — to żywi ludzie, to my wszyscy, nasza chęć do pracy, nasza gotowość do pracy po nowemu, nasza wola wykonania planu.**”

S. B.

W Zakładach Mechanicznych im. gen. K. Świerczewskiego zakończono przygotowania do nowego roku szkolenia partyjnego

Organizacja partyjna Zakładów Mechanicznych im. gen. K. Świerczewskiego w Elblągu zakończyła przygotowania do nowego roku szkolenia partyjnego.

Na odprawie sekretarzy organizacji oddziałowych i na zebraniach grup partyjnych omówiono sprawę doboru słuchaczy. Werbunek towarzyszy na kurs

partyjny, przeprowadzony przez organizatorów grup przy współudziale powołanych przez egzekutywę trójkę pełnomocników, przyniósł dobre rezultaty. Robotnicy partyjni i bezpartyjni chętnie zgłaszali swój udział w szkoleniu. Ilość kandydatów na szkolenie partyjne w porównaniu z ubiegłym rokiem wzrosła o 20 procent.

Organizacja partyjna zwróciła szczególną uwagę na odpowiedni dobór wykładowców. Wytypowano towarzyszy, którzy w ub. roku wyróżnili się w szkoleniu partyjnym. Są to m. in.: Stanisław Leś — który będzie wykładał na kursie I stopnia, Michalek, Ryśca, Opuchlik i Ligoeki, którzy będą wykładowcami na kursie II stopnia.

W nowym roku szkoleniowym uruchomionych zostanie 6 kursów I stopnia, na które uczęszczać będzie 131 towarzyszy, 64 członków ZMP i 11 bezpartyjnych. Na 6 kursach II stopnia uczyć się będzie 155 słuchaczy, a na 4 kursach III stopnia — 113 słuchaczy. Poza tym zorganizowane będą dwa wieczorowe kursy samokształceniowe wyższego i niższego stopnia, obejmujące 55 towarzyszy.

Szkolenie partyjne rozpocznie się dnia 3 października br., jedynie kurs I stopnia rozpocznie się 15 października.

CZ. MIERZEJEWSKI
korespondent

J. GRADZIŃSKI
Instruktor KZ PZPR.

Wiecej troski o świetlice wiejskie

Praca świetlic wiejskich napotyka często na wielkie trudności, uniemożliwiające rozwój życia kulturalnego na wsi. Świadczy o tym skargi naszych czytelników i korespondentów. Oto, co pisze korespondent Franciszek Iwański:

„W gromadzie Piaski, gmina Malbork — Wieś stoi od dawna bezzużytkowo budynek, który chłopcy chcą przeznaczyć na świetlicę (brak jej odczuwa dotkliwie cała gromada). W tym celu gromada zwracała się kilkakrotnie do Prezydium MRN w Malborku z wnioskiem o przekazanie jej budynku. Na dwa wnioski wysłała w tej sprawie gromada nie otrzymała w ogóle odpowiedzi. Natomiast na trzeci wniosek Prezydium MRN odpowiedziało, że za miesięczną opłatą 118 zł gromada może urządzić tam świetlicę.

Żądanie to jest tym bardziej niezrozumiałe, że budynek, o który się nikt nie troszczy, niszczeje coraz bardziej.

MRN powinna dbać o rozwój życia kulturalnego, a nie hamować go. Warto zaznaczyć, że gromada zobowiązała się wyremontować budynek we własnym zakresie.

W podobnej sprawie zwracając się do nas ZMP-owcy z Salina, gmina Gniewino, pow. łoborski.

„Pragniemy podnieść kulturę i oświatę na terenie naszej gromady — czytamy w ich liście. — Rozumiemy, że drogą do osiągnięcia tego celu jest posiadanie świetlicy. Niestety, w zamierzeniach naszych nie spotykamy się z pomocą Pow. Zarządu ZMP w Łoborku. Obiecywano nam, że jeśli doprowadzimy świetlicę do porządku, otrzymamy potrzebny sprzęt, książki itd. Na 1 maja br. świetlica została przez nas kompletnie wyremontowana, a Zarząd Powiatowy obietnicy nie dotrzymał”

Henryk Kotyla opisuje oplakany stan świetlicy, w gospodarstwach Cieszymowo I i Cieszymowo II zespół PGR Cieszymowo Wielkie:

„Świetlica jest brudna, dach przecieka, brak jest stołów, ławek, gier, prasy. Nie ma też pracownika odpowiedzialnego za działalność świetlicy. Nie dziwnego, że w tych warunkach nie ma mowy o pracy świetlicowej. Dyrekcja zespółu i rada zakładowa nie reagują w ogóle na interwencję w tej sprawie”.

Wypadki podobne do wyżej przytoczonych nie są niestety odcosobnione. Świadczy o tym, że nasze władze terenowe oraz organizacje partyjne, związkowe, społeczne i gospodarcze nie doceniają w pełni znaczenia, jakie odgrywa świetlica w ideologicznym wychowaniu mieszkańców wsi.

Zbliżający się okres zimy, a wraz z tym ożywienie prac świetlicowych, wskazuje na konieczność zlikwidowania dotychczasowych braków w dziedzinie pracy świetlicy i stworzenia tym placówkom warunków, w których mogą one spełniać rolę, do której są powołane.

Po co jest potrzebna Urzędowi Skarbowemu aparatura do wyrobu mydła?

W lokalu Spółdzielni Pracy „Zryw” w Elblągu znajdują się dwie maszyny wraz z kotłami, które służyły niegdyś do wyrobu mydła. Maszyny te znajdują się pod ochroną Urzędu Skarbowego w Elblągu już od 1948 roku. Można by pomyśleć, że Urząd Skarbowy ma zamiar produkować mydło. Tak jednak nie jest.

Jest natomiast karygodnym niedbalstwem ze strony urzędu, że maszyny te nie zostały dotychczas przekazane przedsiębiorstwu, które mogłoby je wykorzystywać, a zostawiono je na pastwę rdzy i powolnego niszczenia.

Wydział Finansowy MRN w Elblągu winien bliżej zainteresować się tymi maszynami i dopilnować ich wykorzystania w produkcji.

JAN MAZANEK
korespondent

„Niedługo, zrobi się...”

Robotnicy często zapytują kierownictwo Wydziału Mechanicznego WPKGG kiedy zostanie uruchomiona dźwignia albo, kiedy przy szlifierce będą zamontowane paski klinowe?

Odpowiedzi na te pytania są zawsze jednakowe: „niedługo, zrobi się...”

Tymczasem to „niedługo” ciągnie się już niestety rok i nie zrobione nie zostało. Z początkiem 1950 r. do warsztatów mechanicznych sprowadzono zużyta maszynę-dźwignię. Przez kilka miesięcy trwał jej remont. Wreszcie remont ukończono i należało się spodziewać, że maszyna wkrótce ruszy, bo pozostało przy niej niewiele do zrobienia. Należało wykonać jeszcze urządzenie napędowe i zabetonować maszynę. Silnik do napędu jest, stojak do umocowania silnika też jest. Brak tylko jednego: szybkiej decyzji kierownictwa. Bowiem stara beztrosko wypowiedziana formułka pociechy: „niedługo, zrobi się...” na nic się nie zda.

Wprawdzie roboty wykonuje się na strugarce, ale praca na tej maszynie przebiega jednak zbyt opieszale i jest mniej dokładna niż na dźwigni.

Tak się jakoś dzieje w warsztatach, że... nie samo nie chce się zrobić. „Nie zrobi się” również paski klinowe do szlifierki, które napędzają pompkę oliwną. Brak tych pasków odczuwa się już od roku. Brano wprawdzie kilkakrotnie pomiary, ale na tym się skończyło.

Ciekawe, czy kierownictwo war-

sztatów nadal będzie ludzię się tym, że wszystko samo się zrobi?

T. STARCZYK
korespondent

Julian Tuwim

TAJEMNICZE ZAGINIĘCIE POETY

Dowiedziałem się parę dni temu o wstrząsającym wydarzeniu. W Warszawie znikł poeta. I byłoby ostatecznie pół biedy, gdy znikł ot tak sobie, troszkę, częściowo. Ale poeta, o którym mówię znikł kompletnie, zupełnie, absolutnie. Ani śladu, ani dźwięku! Szukaj wiatru w polu!

Przeplakałem parę nocy nad losem nieszczęśliwego warszawskiego poety, gdyż tajemnicze jego zniknięcie (co tu ukrywać) przyprowadziło mnie o rozpacz — rozpacz tym większą, że tym poetą jest nie kto inny, tylko... ja!

W czasopiśmie londyńskim „The Times Literary Supplement” z dnia 24 sierpnia br. ukazał się artykuł pt. „Behind the Iron Curtain” („Za żelazną kurtyną”), a w nim zdanie następujące:

„Julian Tuwim, Poland's leading poet, has completely disappeared from the literary scene in Warsaw”.

W dosłownym przekładzie znaczy to: „Julian Tuwim, czołowy poeta Polski, znikł zupełnie z literackiej widowni Warszawy”.

Tę samą wiadomość podały też, jako cyt. z wyżej wymienionego pisma, emigracyjne bumbumowe bibisaki...

Mówiło się tam wprawdzie i pisało o zniknięciu z pola działalności literackiej, ale plotka, jak wiadomo, nie bardzo się liczy z „faktami”, jakie zachodzą między zniknięciem z życia literackiego a zniknięciem w dosadniejszym, że tak powiem, sensie. Londyńskie i

nowojorskie trupiszony emigracyjny, w braku innej roboty, zaczęła „wyprowadzać wnioski”, „śnić do myśli” — i tylko patrzeć a dojdzie się, że np. siedzę w ciupie... W zwyczajnej? Nie. W „krwawych lochach”. W Warszawie? Skądże! W Jakuku. Bo taka już jest natura każdego łgarstwa, że lubi obrastać „szczęgotami”. Pięć lat temu, w kilka tygodni po moim powrocie ze Stanów Zjednoczonych, dowiedziałem się (nie żartuję), że 1) uciekłem do Szwajcarii, 2) przyłapano mnie, gdy próbowałem związać (do Finlandii, 3) oddałem się pod opiekę jednej z zachodnich ambasad.

Ale przypuśćmy, że wiadomość podana przez angielski tygodnik nie obróciła żadnymi fantasmagoriami i pójdzie w świat tylko w tej formie i treści, w jakiej ją wydrukowano i na fale radiową puszczono, tj. że przestałem brać udział w polskim życiu literackim. Nie wiem, czym bardziej gardzić w tym niedzielnym kłamstwie: jego cynizmem, głupotą czy perfidią? Bo zastanów mi się: autor artykułu, lub jego londyński informator z wiadomych sfer, wybrała za obiekt swego kłamstwa pisarza, który od chwili powstania Polski Ludowej manifestuje wyraźnie swój pozytywny stosunek do tej Polski i jej rządu. Jeżeli więc „znikł”, przestał działać, wycofał się (czytaj: wycofali go), to co to znaczy? Znaczy to: „Patrzcie, nawet on, który itd., itd., nie wytrzymał, zamknął, usunął się (czytaj usunęli go) etc., etc.”. I kiedy się tę brednię rozgłasza? Właśnie w okresie, kiedy ów pisarz otrzy-

muje najwyższe odznaczenie: Państwową Nagrodę Literacką I stopnia! Właśnie wtedy, kiedy nakłady jego książek osiągały wysokość, o jakiej się żadnemu współczesnemu poecie angielskiemu nigdy nie śniło: blisko milion egzemplarzy w ciągu pięciu lat — gdy w okresie międzywojennym, tzn. w ciągu lat dwudziestu, wszystkie nakłady wszystkich jego książek nie docięły do 50 tysięcy. Pisze się „znikł” o pisarzu, którego wiersze, przekłady, artykuły, wystąpienia natury politycznej — jak również artykuły o jego twórczości i wywiady z nim — znaleźć można w dziesiątkach pism polskich. O pisarzu, którego nazwisko, aż za często figuruje na afiszach teatralnych. O pisarzu, którego wierszy dzieci uczą się w szkołach — któremu radio poświęciło audycję właśnie w dniu, gdy się blażęskie kłamstwo ukazało w „The Times Literary Supplement” — wreszcie o pisarzu, którego blisko dwadzieścia książek jest w obiegu — i który przygotowywał dziełki innych, nowych.

Jeżeli to wszystko razem nazywa się po angielsku „completely disappeared”, to widocznie w języku tym zaszyły jakieś tajemnicze zmiany, przez które słownik dotychczas nie zanotowane...

Należy przypuszczać, że język Szekspira zamerykanizował się już co do poznania — a jednocześnie — „spolonizował” się... pod nazwą „informatorów” — omych błąkających się w londyńskiej mgłę bezrobotnych, żalonych truposzów...

Dlaczego w sklepach brak guzików a magazyny są przepelnione?

Wiosną br. w sklepach galanterijnych MHD i PSS w Gdańsku ukazywały się w sprzedaży estetycznie wykonane praktyczne guziki z zamszu i skóry z gęsich i indyjskich łapek. Guziki te, w różnych kolorach i różnej wielkości, masowo kupowano do płaszczy, kostiumów, sukni, swetrów, ubrań dziecięcych itp. Od kilku jednak miesięcy guzików tych w sklepach nie ma. Poszukujący obecnie tych guzików wszędzie nieodmiennie słyszą: „Zapas się wyczerpał, nowego transportu nie otrzymaliśmy”.

Tymczasem... ok. 15.000 tuzinów tych guzików leży w magazynach „Spółnoty Pracy” przy ul. Elżbietańskiej w Gdańsku. Zapas ten powstał, jak wynika z wyjaśnień „Spółnoty Pracy”, z powodu braku... od biorecy.

Okazuje się, że sklepy MHD i PSS nie troszczyły się o zapas guzików. Niedbalstwo to powodem jest zamrożenie poważnych sum, a poza tym utrudnia pracę spółdzielni pracy. Członkowie ich, zrażeni rzekomo „niechodliwosciami” towaru, przestają go produkować.

Sprawą rozprawienia guzików powinno szybko zainteresować się kierownictwo MHD i PSS oraz wydział andlowy „Spółnoty Pracy”, gdyż sklepy „Spółnoty” w Gdańsku także nie mają obecnie tego towaru na składzie.

Prócz tego byłoby wskazane, aby również Państwowa Inspekcja Handlowa zajęła się tą sprawą. (d)

IMPONUJĄCE CYFRY

Dalszą poprawę komunalnych warunków bytu przyniesie ludności Gdańska rok 1952

W dniu 25 bm. Miejska Rada Narodowa m. Gdańska obradowała nad gospodarką miasta w pierwszym półroczu br. i planem gospodarczym na rok przyszły. Przedłożony radzie do zatwierdzenia i akceptowania przez radnych budżet miasta na r. 1952 — trzeci rok Planu 6-letniego — jest wyrazem troski władzy ludowej o dalszą poprawę komunalnych warunków bytu nas pracujących.

Budżet Gdańska na rok przyszły przewiduje 36,42 proc. dochodów na dalszy rozwój gospodarki komunalnej, 52,62 proc. — na cele społeczno-kulturalne i 10,96 proc. na administrację. Jak widzimy więc ok. 89 proc. budżetu przeznaczają się na zaspokojenie potrzeb nas pracujących, co przyczyni się do dalszej poprawy ich warunków bytowych.

Rozbudowa komunikacji miejskiej

Sumy przeznaczone na gospodarkę komunalną zostaną zużyte na przeprowadzenie nowych inwestycji. W dziedzinie komunikacji planuje się m. in. przeprowadzenie kapitalnego remontu 6.200 m.b. ulic i trzech mostów: mostu Siennickiego i dwóch tzw. mostów toruńskich, uruchomienie nowej linii tramwajowej na ulicy Grunwaldzkiej, przedłużenie linii tramwajowej nr 9 w kierunku Rudnik oraz uruchomienie trzech nowych linii autobusowych.

Do sieci wodociągowej zostanie przyłączonych 112 nieruchomości. Oprócz tego zostanie ułożonych 1.130 m.b. sieci kanalowej. Ludność Gdańska otrzyma w r. 1952 poważną ilość nowych izb mieszkalnych, wybudowanych w starym mieście, w Grunwaldzkiej Dzielnicy Mieszkaniowej i na Siedlcach. Poza tym przewiduje się remont 978 budynków.

Dużym udogodnieniem dla ludności będzie rozszerzenie sieci placówek uspołecznionego handlu detalicznego. Śródmieście otrzyma 14 nowych sklepów, Wrzeszcz 6, Siedlce 4, Orunia i Nowy Port po 3. Sieć uspołecznionych restauracji powiększy się w roku 1952 o 11 punktów usługowych.

Rozwój szkolnictwa i służby zdrowia

Z 52,62 proc. wydatków na cele społeczno-kulturalne przeznaczają się na szkolnictwo podstawowe 21,57 proc., na szkolnictwo zawodowe — 2,08 proc., na rozwój kultury i sztuki — 2,29 proc.

W roku przyszłym rozpoczeta zostanie w Gdańsku budowa dwóch nowych budynków szkolnych przy ul. Tobruckiej i Ogarnej. Liczba przedszkoli powiększy się do 50.

Poważne sumy przewidziano na odbudowę cennych zabytków, jak: Domu Heweliusza, Zielonej Bramy, zabezpieczenie szczytu kościoła św. Trójcy, rekonstrukcję zabytkowego domu przy ul. Korzennej nr 36 oraz odbudowę baszt i murów obronnych przy Targu Drzewnym.

W zakresie czytelnictwa w roku 1952 posiadać będzie Gdańsk poza biblioteką naukową, 34 punkty biblioteczne w różnych dzielnicach, 12 punktów czytelnictwa przy zakładach pracy i 2 czytelnie ogólniejsze. Ilość bibliotek szkolnych powiększy się o cztery.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że ma ono swoich zwolenników, jak i przeciwników oraz grupy ludzi, którzy pragnęliby na tym zrobić dobry interes.

I dalej: „Kasyno gry powinno być własnością miasta Gdyni, a stanąć po

winno w Orłowie Morskim. Podniostoby się wówczas możliwość rozwojowej tego pięknego kąpieliska, a gmina miasta Gdyni mogłaby w takiej sytuacji dysponować większymi funduszami potrzebnymi na różne cele społeczne i kulturalne”. (K. B. z dnia 2. 9. 1937 r.).

Sytuacja szkolnictwa gdynieńskiego

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

„Gdynia ma już 12 tysięcy dzieci w wieku szkolnym, które w znacznym procencie pobierają naukę w warunkach anormalnych.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Podobnych cyfr i pozycji świadczących o trosce, jaką w Polsce Ludowej otacza się sprawy bytowej człowieka pracy, zawiera budżet Gdańska o wiele więcej.

J. K.

Na rozbudowę sieci służby zdrowia przeznaczono 26,52 proc. budżetu. Opiekę lekarską nad zdrowiem ludności sprawować będzie w roku przyszłym 6 specjalistycznych ośrodków zdrowia i 71 poradni, wobec 60 w roku bież. Stan łóżek w Miejskim Szpitalu Powszechnym powiększy się o 205 łóżek. Liczba łóżków wzrośnie do 14, czyli przybędzie 6 nowych tego typu placówek.

Punkty sprzedaży ziemniaków



Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Gdańsku zorganizowała kilka punktów sprzedaży ziemniaków. Na zdjęciu: punkt sprzedaży ziemniaków przy ul. Ceglanej we Wrzeszczu.

Ludność województwa gdańskiego serdecznie powita żołnierzy powracających z letnich obozów

Mieszkańcy Gdańska intensywnie przygotowują się do uroczystego powitania powracających z o